

Szanowni Państwo ! Droga Braci Odlewnicza !

Nie mogę niestety tego roku uczestniczyć w dorocznym święcie polskich Odlewników poprosiłem więc o wygłoszenie kilku słów w moim imieniu.

Dziękuję serdecznie Zarządowi STOP-u za przyznane mi zaszczytne odznaczenie – a jestem z niego tym bardziej dumny, że nie jestem Odlewnikiem z wykształcenia, a pasja do Odlewnictwa ”dotknęła mnie” znacznie później niż większość z nas.

Dumny jestem, że podczas 73 Światowego Kongresu Odlewnictwa we wspaniały sposób mogliśmy pokazać światu że polskie odlewnictwo to nie niszowa czy też zanikająca branża przemysłowa, lecz dynamicznie rozwijające się polskie firmy prowadzone przez zaangażowanych liderów mających poczucie misji do zrealizowania – doprowadzenia tego sektora przemysłowego do najwyższego poziomu europejskiego i światowego.

W szczególności moje wyrazy podziwu i podziękowania kieruję do najbardziej zaangażowanych w tym przedsięwzięciu osób – niestety nieżyjącego już wspaniałego człowieka jakim był Pan Profesor Józef Szczepan SUCHY oraz pełnego dynamizmu i zapału Pana Tadeusza FRANASZKA, u którego zaszła chyba pomyłka przy nadawaniu numeru PESEL, oraz Pani Katarzyny LISZKA – bez której Kongres oraz STOP nie byłyby tym czym są. Nie bierzcie przykładu z Józefa – lecz żyjcie nam 100 lat !!!

A w temacie rozwoju branży odlewniczej – to ani my, ani nasi współpracownicy, nie oszczędzimy wysiłków aby tę misję realizować. Wzrosty obrotów, inwestycji i zatrudnienia w branży to potwierdzają.

Jednak dzisiaj sama nasza determinacja nie wystarczy.

Aby nasze firmy mogły konkurować na rynkach europejskich i światowych, zewnętrzne parametry ich funkcjonowania muszą być stabilne i porównywalne do warunków funkcjonowania podobnych firm w innych krajach. A nie jest tak, jeżeli w sposób gwałtowny, brutalny i niekontrolowany ceny energii dla przemysłu wzrastają o prawie 100% i stają się prawie dwukrotnie wyższe niż u naszych kolegów zza Odry – z którymi konkurujemy i dokąd eksportujemy większość naszej produkcji.

Jeżeli więc na zachodzie rządy rozumieją, że rozwój i dobrobyt ich krajów to nie tylko iluzoryczne drony czy grafeny, lecz twardo stąpające po rzeczywistości tradycyjne branże – w tym odlewnictwo, to dlaczego nie jest tak u nas – w Polsce ?

Pokażmy więc jedność i występujmy jednym silnym głosem całej branży, aby miłościwie nam rządzący nie kierowali się krótkowzrocznymi celami politycznymi, ale zrozumieli że trwałość i ciągłość rozwoju tradycyjnych branż przemysłowych, w tym odlewnictwa, jest elementem fundamentalnego rozwoju gospodarki naszego kraju i wdrożyli działania, które już od wielu lat funkcjonują w innych krajach europejskich pozwalając branżom energochłonnym na utrzymanie konkurencyjności na rynkach światowych. Bez tego, już niedługo, po polskich odlewniach pozostaną skanseny ...

Pozdrawiam wszystkie Koleżanki i Kolegów życząc udanego świętowania oraz wesołych Świąt Bożego Narodzenia !

Marek PODGRODZKI

Prezes Zarządu METALPOL Węgierska Górka

13 grudnia 2018